

## Ruprecht von Waldenfels

Berkeley, University of California

### Czasownik nie do końca (nie)dokonany: *dać się* w użyciu modalnym<sup>1)</sup>

Słowa kluczowe: konstrukcje modalne, strona, diateza, aspekt, gramatyzacja, czasowniki dwuaspektowe.

#### 0. Konstrukcje modalne z *dać się*

W języku polskim czasownik *dać* (w tym i jego niedokonany odpowiednik *dawać*) wraz z zaimkiem zwrotnym funkcjonuje jako wykładnik modalności w dwóch konstrukcjach<sup>2)</sup>:

- (1) Książka *daje się* czytać (= Książka jest taka, że można ją czytać).
- (2) *Da się* czytać tę książkę (= Można czytać tę książkę).

Tego rodzaju konstrukcje określane są również jako konstrukcje modalno-pasywne (zob. np. Gehrman 1983). Podobne konstrukcje można spotkać we wszystkich językach zachodniosłowiańskich, a także zachodnich językach południowsłowiańskich, ponadto w języku niemieckim, gdzie są tworzone z czasownikiem *lassen*. Nazwa «konstrukcje modalno-pasywne» bierze się stąd, że (podobnie jak w wypadku kanonicznej strony biernej) pacjens pojawia się w pozycji podmiotu, same konstrukcje zaś zawierają pewien komponent modalny. Od strony biernej różnią się tym, że odnoszą się do agensa generycznego (czyli z referencją uogólnioną), dla którego konstrukcja nie otwiera żadnej pozycji; z tego powodu w niniejszej pracy nie będziemy omawianej konstrukcji określać jako konstrukcji biernej<sup>3)</sup>.

Jak pokazano w pracy Ruprechta von Waldenfelsa (2012), pierwsza konstrukcja (nazwijmy ją *podmiotową*) jest starsza i mniej zgramatyzowana, druga zaś (nazwijmy ją *bezpodmiotową*) jest rozpowszechniona od stosunkowo niedawna i jest bardziej zgramatyzowana; zwłaszcza *dać* ma już w tej konstrukcji cechy czasownika niedokonanego

<sup>1)</sup> Jestem wdzięczny anonimowym recenzentom za uwagi, a także dr. hab. Rafałowi Górskiemu za ogromną pomoc nie tylko w redakcji językowej tego artykułu. Chciałbym również wyrazić wdzięczność Szwajcarskiemu Funduszowi Naukowemu za wsparcie podczas pisania tego tekstu (grant nr 151230).

<sup>2)</sup> Podane konstrukcje z *dać się* były wcześniej omawiane pod różnymi względami w pracach Salomei Szlifersztejnowej (1968, 1970), Danuty Rytel (1982), Marii Gehrman (1983), jednak bez rozróżnienia konstrukcji typu (1) oraz (2) i bez zajmowania się specjalnie ich aspektem. Główne tezy niniejszego artykułu zostały już opublikowane w języku angielskim w mojej książce (zob. Waldenfels 2012), do której będę się wielokrotnie odwoływał. Artykuł ten jednak opiera się na rozszerzonej bazie empirycznej zebranej z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP).

<sup>3)</sup> Należy zresztą zaznaczyć, że obie konstrukcje są nieco podobne do konstrukcji nieosobowej z *się* (Laskowski 1998: 192), która jednak ma odmienne znaczenie, por. *Kiedy się daje dzieciom za dużo spać, robią się niegrzeczne*, gdzie *dać* można zastąpić słowem *pozwalac*.

lub takiego, który w opozycji aspektowej nie bierze udziału. W niniejszym artykule stawiam sobie za cel opis tych właśnie cech czasownika niedokonanego.

## 1. Zakres konstrukcji

Trzeba odgraniczyć omawiane konstrukcje, które mają wyraźnie modalne znaczenie, od konstrukcji permisywnej z zaimkiem zwrotnym typu

- (3) Piotr *dał się* (Pawłowi) oszukać (= Piotr nie zapobiegł temu, że został oszukany [przez Pawła]).

W konstrukcji (3) podmiot w zdaniu jest osobowy oraz zachowuje pewne cechy agensa, tj. może kontrolować (w pewnym zakresie) sytuację. Natomiast w podmiotowej konstrukcji modalnej (1), pozornie podobnej do permisywnej (3), podmiot jest niemal zawsze nieosobowy<sup>4)</sup> i nie jest agensem, lecz pacjensem.

## 2. Perspektywa diachroniczna

Konstrukcja podmiotowa jest spotykana przynajmniej od XV wieku (Waldenfels 2012: 272 i n.). SStp notuje jeden, niezupełnie jasny, przykład:

- (4) Ad id est commune proverbium: mowa szyą da movycz, a chleb yesz (1449).

W SPXVI jest ich więcej, np.:

- (5) póki rożczká młoda/ dáie się náchylic y náwieść gdzie potrzebá/ á wroslą trudno ciągnąc (Piotr Skarga).

Konstrukcja ta jest rozwinięciem konstrukcji permisywnej z zaimkiem zwrotnym (Waldenfels 2012: 272–277, 296–299). Składniowo nowa konstrukcja różni się przede wszystkim tym, że nie da się wprowadzić agensa wtórnego wyrażonego w datiwie (\**Książka daje się czytać Janowi*). Ponadto zmienia się rola podmiotu: nie jest już agensem. Obie konstrukcje łączy jednak to, że modalność oparta jest na właściwościach referenta podmiotowego, który w ten sposób jest jak gdyby «odpowiedzialny» za możliwość dokonania wyrażonej przez predykat czynności. Mamy tu do czynienia ze śladami starszej konstrukcji, co się często zdarza w wypadku gramatyzacji i jest znane jako *zachowawczość* (ang. *persistence*, por. Hopper, Traugott 1993: 22).

Konstrukcja bezpodmiotowa jest spotykana znacznie później, nie notują jej: SStp, SPXVI, L, SW, SWil ani SJPDor. Pierwsze poświadczenie konstrukcji bezpodmiotowej, które udało mi się znaleźć<sup>5)</sup>, pochodzi z 1847 roku (Waldenfels 2012: 275):

- (6) Być może chciała przez to powiedzieć, że mojej metody nie dałoby się zastosować do liczb pierwszych, ponieważ dzielą się one tylko przez jeden. (Jan Potocki, Rękopis znaleziony w Saragossie, w tłumaczeniu Edmunda Chojeckiego z 1847)

<sup>4)</sup> Zdarzają się też podmioty osobowe, por. *Maria da się lubić*, jednak jest to rzadkie i — jak się zdaje — ograniczone słownikowo.

<sup>5)</sup> Na własne potrzeby stworzyłem elektroniczny korpus historyczny składający się w większości z tekstów dostępnych w Wirtualnej bibliotece literatury polskiej (red. M. Adamiec; <http://literat.ug.edu.pl/>); szczegółowe wyliczenie tekstów zob. Waldenfels (2012: 266).

Porównanie podkorpusów dawnej i współczesnej prozy zawartych w korpusie IPI PAN pokazuje, że modalna konstrukcja z *dać* stała się powszechna dopiero w XX wieku, głównie w postaci konstrukcji bezpodmiotowej. Jeżeli w podkorpusie dawnej prozy, który zawiera teksty od końca XIX wieku do końca okresu międzywojennego, konstrukcja modalna występuje zaledwie 47 razy, to w prawie identycznym pod względem rozmiaru podkorpusie prozy współczesnej występuje aż 456 razy, tj. dziesięć razy częściej. Towarzyszy temu wzrost odsetka konstrukcji bezpodmiotowych, które reprezentują w dawnej prozie tylko dwa przykłady (4 proc. wszystkich konstrukcji modalnych), a we współczesnej prozie 353 przykłady (77 proc. omawianych 456 wystąpień).

Współcześnie konstrukcja bezpodmiotowa jest zdecydowanie częstsza niż podmiotowa, która w całym podkorpusie 2.sample.30<sup>6</sup>) stanowi zaledwie 16 proc. (Waldenfels 2012:168) wszystkich modalnych konstrukcji z *dać się* (260 wobec 1076; 288 przykładów to przypadki nierozstrzygalne ze względu na homonię).

### 3. Konstrukcja podmiotowa a bezpodmiotowa

Konstrukcja bezpodmiotowa jest silniej zgramatyzowana zarówno pod względem składniowym, jak i semantycznym (dokładna analiza jest przedstawiona w pracy Waldenfels 2012: 153–185). Pod względem składniowym gramatyzacji towarzyszy ekspansja klasy argumentów gramatyzującej się konstrukcji (*host class expansion*). Także w wypadku modalnego *da się* można zaobserwować, że konstrukcja bezpodmiotowa otwiera pozycję dla szerszego spektrum czasowników: zarówno przechodnich (*da się czytać książkę*), jak i nieprzechodnich (*da się żyć*). Konstrukcja podmiotowa zaś dopuszcza tylko czasowniki przechodnie (*książka da się czytać*). Co zaś się tyczy pacjensa, to również konstrukcja bezpodmiotowa jest mniej ograniczona i dopuszcza referentów żywotnych bez żadnych ograniczeń. Przykłady konstrukcji podmiotowej z korpusu NKJP:

- (7) My w „Esensji” jesteście nadal zdania, że podstawowe zasady polskiej ortografii i gramatyki dają się opanować przez średnio inteligentnego człowieka, a błędna pisownia niezwykle rani nasze poczucie estetyki. (Esensja)
- (8) Nie jest to jeszcze praktyka częsta, ale już dająca się zauważyć. (Polityka)
- (9) [...] zarówno korzyści, jak i szkody dadzą się określić jednoznacznie tylko na najniższym poziomie szczegółowości [...]. (Alicja Krzymowska-Kostrowicka, Geokologia turystyki i wypoczynku)

Przykłady konstrukcji bezpodmiotowej:

- (10) Radni uważają, że w sali sesyjnej nie da się pracować. (Gazeta Poznańska)
- (11) Pijani kierowcy to plaga, nad którą nie da się zapanować. (Gazeta Krakowska)
- (12) Firmie nie da się udowodnić, że pracownicy naciągali ludzi za jej zgodą. (Gazeta Poznańska)
- (13) Swoją drogą, nie da się zaprzeczyć, że nasz gmach szkolny jest rzeczywiście niezmiernie szkolny. (Stanisław Dygat, Jezioro Bodeńskie)
- (14) Te wszystkie trudności da się pokonać pod warunkiem, że wynegocjuje się odpowiedni kontrakt z międzynarodowymi koncernami. (Polityka)

<sup>6</sup>) Druga, rozszerzona wersja zrównoważona korpusu IPI PAN.

- (15) Sprawa, moim zdaniem, jest do wyjaśnienia w drodze normalnych rozmów — da się ją rozwiązać. (Gazeta Ubezpieczeniowa)
- (16) Będziemy wszędzie i nigdzie. Nie da się nas pokonać. Będzie nas coraz więcej, a ich dni są policzone. (Wojciech Jagielski, Wieże z kamienia, 2004)

Często nie da się rozstrzygnąć, która z dwu konstrukcji występuje w tekście:

- (17) Niewiele bowiem tematów daje się tak łatwo wykorzystać w walce politycznej jak żydowski. (Polityka)

Przykłady podane wyżej pokazują kolejne różnice między tymi konstrukcjami: według danych korpusu IPI PAN (2.sample.30), konstrukcja bezpodmiotowa występuje w ok. 80 proc. przykładów (626 z 792) z zaprzeczeniem, podczas gdy konstrukcja podmiotowa jest zaprzeczona w niespełna 40 proc. (106 z 260) przykładów (Waldenfels 2012: 168).

Różnica ta wiąże się z semantycznymi cechami konstrukcji. Pod względem semantycznym konstrukcja bezpodmiotowa jest silniej zgramatyzalizowana w tym sensie, że jest znaczeniowo mniej ograniczona. Modalność konstrukcji bezpodmiotowej odnosi się nie tylko do cech referenta podmiotowego, jak to ma miejsce w wypadku konstrukcji podmiotowej, ale również do całej sytuacji. Ilustruje to następująca para zdań:

- (18) Rozpadliny nie dają/dadzą się przejść,  
(a) bo są za głębokie.  
(b) ? bo nie ma odpowiedniego pojazdu.  
(c) ?? bo nie ma czasu.
- (19) Rozpadlin nie da/daje się przejść,  
(a) bo są za głębokie.  
(b) bo nie ma odpowiedniego pojazdu.  
(c) bo nie ma czasu.

Przykład 18 zawiera konstrukcję podmiotową, w której wskazanie na towarzyszące okoliczności skutkuje konstrukcją słabo (jeśli w ogóle) akceptowalną. Bezpodmiotowa konstrukcja w przykładzie 19 dopuszcza zaś takie wskazanie, co świadczy o różnicy semantycznej w obszarze modalności.

Kolejnym śladem gramatyzalizacji jest *dekategoryzacja*, tj. tendencja do utraty prototypowych kategorii gramatycznych danej części mowy<sup>7</sup>). W naszym wypadku dotyczy to kategorii liczby, rodzaju i osoby (czasownik występuje jedynie w 3 os. lp. rodz. nijakiego), a także, co już jest mniej oczywiste, kategorii aspektu. W miarę jak konstrukcja zbliża się

---

<sup>7</sup>) Paul J. Hopper i Elizabeth C. Traugott (2003) określają *decategorialization* w sposób następujący: «When a form undergoes grammaticalization, it tends to lose the morphological and syntactical properties that would identify it as a full member of a major grammatical category such as noun or verb» (Kiedy forma ulega gramatyzacji, wykazuje tendencję do utraty tych właściwości morfologicznych i składniowych, które pozwalają ją zidentyfikować jako pełnoprawnego przedstawiciela jednej z ważniejszych kategorii gramatycznych takich jak rzeczownik czy czasownik) (Hopper, Traugott 2003: 107). «As they become grammaticalized, verbs may lose such verb-like attributes as the ability to show variation in tense, aspect, modality, and person-number marking» (Czasowniki, kiedy stają się zgramatyzalizowane, mogą tracić takie cechy czasownikowe jak zdolność do występowania we wszystkich formach kategorii czasu, aspektu, trybu, osoby i liczby) (Hopper, Traugott 2003: 108).

do innych konstrukcji modalnych typu *można, trzeba, należy, wypada, potrafić, musieć*, traci aspekt<sup>8)</sup>, a jej główny element *dać* nie jest już w rzeczywistości czasownikiem dokonanym.

#### 4. *Dać się* jako czasownik niedokonany

Istnieją różne testy diagnostyczne pozwalające ustalić aspekt czasownika. W poniższej sekcji badamy: a) łączliwość z przysłówkami perduratywnymi, b) łączliwość i interpretację ze spójnikiem *dopóki*, c) użycie w czasie przyszłym złożonym, d) użycie w czasie teraźniejszym oraz e) użycie z czasownikami fazowymi. Chociaż większość tych testów wykazuje, że *dać się* funkcjonuje jako czasownik niedokonany, to jednak rezultaty niektórych testów tego nie potwierdzają.

##### 4.1. Łączliwość z przysłówkami perduratywnymi

W języku polskim (tak jak w pozostałych językach słowiańskich) tylko czasowniki niedokonane mogą przybierać jako okoliczniki przysłówki perduratywne. A zatem na przykład czasownikowi *udać się* nie mogą towarzyszyć takie okoliczniki, co ilustrują przykłady podane niżej. Zostały podane dwa przykłady, które różnią się aspektem bezokolicznika i towarzyszącymi mu okolicznikami, aby wyraźnie pokazać, że okolicznik testowy (*przez długie lata*) jednoznacznie odnosi się do czasownika *udać/udawać się*. W obu wypadkach tylko niedokonany *udawać się* jest dopuszczalny:

- (20a) Na naszym oddziale klinicznym przez długie lata \*udało/udawało się szkolić lekarzy tylko przez 6 miesięcy, bo na dłużej nie starczało pieniędzy.  
 (20b) Na naszym oddziale klinicznym przez długie lata \*udało/udawało się wyszkolić lekarzy w 6 miesięcy, bo byli tacy zdolni.

Te same ograniczenia nie dotyczą czasownika *dać się* w analogicznych przykładach (zob. Waldenfels 2012: 179):

- (21a) Na naszym oddziale klinicznym przez długie lata dało/dawało się szkolić lekarzy tylko przez 6 miesięcy, bo na dłużej nie starczało pieniędzy.  
 (21b) Na naszym oddziale klinicznym przez długie lata dało/dawało się wyszkolić lekarzy w 6 miesięcy, bo byli tacy zdolni.

Czasownik *dać się* zachowuje się tutaj jak czasownik niedokonany.

##### 4.2. Użycie w zdaniach podrzędnych ze spójnikiem *dopóki*

Zdania podrzędne ze spójnikiem *dopóki*, o ile nie są zaprzeczone, wyrażają równoczesność i dopuszczają tylko orzeczenia z czasownikami niedokonanymi (Barentsen 2007), por.:

<sup>8)</sup> «Bei den verbalen Auxiliaren des Polnischen sind im Vergleich zu zentralen Vertretern der Wortart Verb folgende Defekte festzustellen: es fehlen Aspektpartner (\**pomusieć*), Imperativform (\**musz!*) und Verbalsubstantiv (\**muszenie*)» (W wypadku polskich czasowników pomocniczych można dostrzec następujące braki w porównaniu z centralnymi przedstawicielami tej części mowy: brak drugiego członu pary aspektowej (\**pomusieć*), trybu rozkazującego (\**musz!*) i rzeczownika odsłownego (\**muszenie*) (Hansen 2001:164). Zob. również Holvoet (1989).

(22a) Rozmawialiśmy, dopóki pociąg ruszał/\*ruszył ze stacji.

Dotyczy to również czasownika *udać się*:

(22b) Uspokajaliśmy ich, dopóki udawało/\*udało się spokojnie rozmawiać.

*Dać się* natomiast nie podlega temu ograniczeniu:

(22c) Uspokajaliśmy ich, dopóki dawało/dało się spokojnie rozmawiać.

Powyższe przykłady wskazują na to, że *dać się* nie zachowuje się pod tym względem jak czasownik dokonany.

#### 4.3. Użycie w czasie przyszłym złożonym

Jeśli chodzi o użycie w czasie przyszłym złożonym, to informatorzy nie są jednomyślni w ocenie odpowiednich przykładów: niektórzy je akceptują bez zastrzeżeń, inni uznają za niedopuszczalne. Żeby ustalić status takich konstrukcji, zbadano ich użycie w dużych korpusach języka polskiego: korpusie IPI PAN i Narodowym Korpusie Języka Polskiego (podkorpus zrównoważony). Szukano *będzie* i następującej po nim nie dalej niż w odległości 3 segmentów<sup>9)</sup> formy 3. os. czasu przeszłego czasownika dokonanego<sup>10)</sup>. Wyniki skontrolowano w celu odrzucenia błędów i poddano klasyfikacji. W pełnym korpusie (250 mln segmentów) IPI PAN znalazło się tylko 27 rzeczywistych przykładów użycia czasu przyszłego złożonego z czasownikiem dokonanym. Wśród nich 11 to oczywiste błędy, za każdym razem z użyciem innego czasownika, 16 przykładów zaś to użycia czasownika *dać się* (Waldenfels 2012: 176). Wyniki uzyskane z podkorpusu zrównoważonego NKJP są bardzo podobne: znaleziono 14 oczywistych błędów z różnymi czasownikami, pozostałych 19 przypadków zawierało zaś czasownik *dać się*. Oto dwa przykłady oczywistych błędów językowych:

(23) Jerry zaproponował, że ten kto nie będzie zasnął to pójdzie z Lindą do (sic!) kina. (Wikipedia)

(24) Nie wiedzą kto będzie ich obronił przed wszechwładnymi kasami chorych. (Gazeta Ubezpieczeniowa)

Przykłady z *dać się* są nie tylko, w porównaniu z oczywistymi błędami, bardzo liczne, ale także akceptowane przez wielu (lecz nie wszystkich!) rodzimych użytkowników języka. Poniżej przykładowe cytaty z NKJP:

(25) Przekonuję wszystkich, bez rezultatu, że należy pogłębić koryto rzeki, w przeciwnym razie nie będzie się dało tu mieszkać. (Dziennik Zachodni)

(26) Jeśli konfliktu nie będzie się dało rozwiązać poprzez negocjacje, uciekniemy się do innych sposobów obrony naszych interesów [...]. (Gazeta Wyborcza)

(27) Uduszenia raczej nie będzie się dało stwierdzić po tak długim czasie. (forum.historia.org.pl)

(28) Bo tego, że ma dwóch tatusiów napewno (sic!) nie będzie się dało ukryć. (www.forumowisko.pl)

<sup>9)</sup> Segment to słowo, znak interpunkcyjny lub ruchoma końcówka (por. Przepiórkowski 2004: 18 i n.).

<sup>10)</sup> Zapytanie: `będzie [tag!=interp &tag!=praet:.*imperf.*" &orth!="można"] {0,2} [tag="praet:.*perf" & tag!=".*imperf.*" & orth!="przeszło|podział|zaciek.*|doros.*|dojrz.*"]`.

- (29) Jeszcze trochę, a po schodach zupełnie nie będzie się dało przejść. (Co Tydzień Jaworzno)
- (30) Przy wspólnym śniadaniu nie będzie się dało tego uniknąć. (Łukasz Kamykowski, Dom między lipą a bilbordem, 2008)
- (31) [...] ile będzie się dało kompów podłączyć tyle będzie grało [...]. (Planowanie turnieju gier)

W IPI PAN oraz w NKJP wszystkie takie przypadki dotyczą konstrukcji bezpodmiotowej, która występuje tutaj z bezokolicznikami zarówno czasowników przechodnich, jak i nieprzechodnich. Nie zanotowano jednak ani jednego przykładu z konstrukcją podmiotową<sup>11</sup>).

Rzuca się w oczy, że większość przykładów pochodzi z dzienników, Internetu oraz tekstów mówionych, a także z prozy współczesnej. Ewidentnie jest to związane z tym, że mamy tu do czynienia ze stosunkowo nowym zjawiskiem, które występuje w języku mówionym oraz w stylach do niego zbliżonych; brakuje przykładów ze starszych tekstów. To także tłumaczy zjawisko różnej oceny ze strony informatorów. Na tym etapie badań nie możemy jednak rozstrzygnąć, czy rozrzut ocen ma podłoże diachroniczne (wiek informatora), czy socjolingwistyczne, czy może jeszcze inne. Odpowiedź na to pytanie wymaga dalszych pogłębionych badań. Ale na pewno należy stwierdzić, że nie mamy do czynienia ze zwykłymi błędami językowymi w czasie przyszłym złożonym, które miałyby jednostkowy charakter.

#### 4.4. Użycie w czasie teraźniejszym

Formy nieprzeszłe czasownika *dać się* często mają interpretację zdecydowanie teraźniejszą w sensie aktualnego praesens, co jest zasadniczo wykluczone w wypadku czasowników dokonanych (zob. Perlin 2003; Górski 2008: 69):

- (32) Przekonała także, że w dzisiejszej Polsce już da się żyć. (Gazeta Krakowska)
- (33) Już teraz da się zaobserwować, że rośnie odsetek aukcji z opcją „Kup Teraz”. (Gazeta Krakowska)
- (34) I teraz da się to zrealizować! (Dziennik Zachodni)

Zwracamy uwagę, że zastąpienie form dokonanych przez formy niedokonane (por. *już daje się żyć*) niekiedy powoduje, iż konstrukcje takie są mniej akceptowalne. W wielkoskalowym badaniu (1624 przykłady) na podstawie danych pochodzących z korpusu IPI PAN wykazano, że zaledwie 4–5 proc. konstrukcji bezpodmiotowych w czasie teraźniejszym zawiera niedokonaną formę *daje się* (Waldenfels 2012: 168). Ten wynik dowodzi braku obciążenia funkcjonalnego formy niedokonanej, co z kolei jest symptomem tego, że *dać się* funkcjonuje tutaj jako czasownik niedokonany.

#### 4.5. Użycie z czasownikami fazowymi

W języku polskim jedynie bezokoliczniki niedokonane mogą być zależne od czasowników fazowych, np. *zaczynać*, *skończyć*. Gdyby więc wyraz *dać się* był rzeczywiście

<sup>11</sup>) Należy podkreślić, że w zrównoważonym podkorpusie NKJP nie znaleziono ani jednego przykładu użycia *dawać się* w czasie przyszłym (*będzie dawało się zrobić*) w znaczeniu modalnym.

jednoznacznie czasownikiem niedokonanym, to dałoby się go używać z czasownikami fazowymi na równi z *dawać się*. Tak jednak nie jest; wszyscy informatorzy odrzucają takie użycia, np.:

(35) W latach dziewięćdziesiątych w Warszawie wreszcie zaczęło się \*dać/dawać żyć.

Nie można więc twierdzić, że *dać się* jest jednoznacznie niedokonany.

## 5. Konkluzja

Wydawałoby się, że aspekt jako kategoria gramatyczna czasownika ma zawsze ściśle określoną wartość. Badania nad gramatyzacją prowadzone w ostatnich dziesięcioleciach jednak coraz wyraźniej pokazują, że mało jest kategorii dyskretnych w języku. Dotyczy to także aspektu. Przykładem tego jest status czasownika *dać się*, który pod pewnymi względami zachowuje się jak czasownik niedokonany, pod innymi zaś — podlega ograniczeniom charakterystycznym dla czasowników dokonanych. Bez wątplenia związane jest to z przejściowym statusem tego czasownika, który przeszedł pewną część drogi w procesie gramatyzacji wiodącej w stronę właściwych wyrazów modalnych. Podobną drogę — chyba już do końca — przeszedł czasownik *potrafić* — z początku dokonany, jeszcze stosunkowo niedawno nie był używany w czasie przyszłym złożonym i takie użycie wciąż uznaje za błąd WSPP. Z tego też względu konstrukcja z *dać się* jest wdzięcznym obiektem do obserwacji procesu gramatyzacji w trakcie jego trwania. Badania nad użyciem konstrukcji z *dać się* mają oczywiste konsekwencje dla leksykografii. Chociaż konstrukcja jest dość częsta, dotąd tylko ISJP i WSJP PAN notują składnię bezpodmiotową dla *dać się*. Żaden ze sprawdzonych słowników nie uważa *dać się* za czasownik niedokonany lub dwuaspektowy, w czym — jak dowiedliśmy — byłoby sporo racji.

## Bibliografia

- Barentsen A. 2007: Ob ograniczitelnych wriemiennych sojuzach w serbskom, russkom i polskom jazykach, Zbornik Matice srpske za slavistiku 71–72, s. 237–253.
- Gehrmann M. 1983: Zu den polnischen Entsprechungen modalpassivischer Konstruktionen des Deutschen, Zeitschrift für Slavistik 28, s. 9–17.
- Górski R. 2008: Diateza nacechowana w polszczyźnie. Studium korpusowe, Lexis, Kraków.
- Hansen B. 2001: Das slavische Modalauxiliar. Semantik und Grammatikalisierung im Russischen, Polnischen, Serbischen/Kroatischen und Altkirchenslavischen, Sagner, München.
- Holvoet A. 1989: Aspekt a modalność w języku polskim na tle ogólnosłowiańskim, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Hopper P., Traugott E. 1993: Grammaticalization, Cambridge University Press, Cambridge.
- Laskowski R. 1998: Kategorie morfologiczne języka polskiego — charakterystyka funkcjonalna, [w:] R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel, Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia, wyd. 2 zmienione, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 151–224.
- Perlin J. 2003: Czas terażniejszy w funkcji przeszłego w polszczyźnie: szczegółowe warunki semantycznej neutralizacji czasowo-aspektowej, Poradnik Językowy, z. 9, s. 19–29.



- Przepiórkowski A. 2004: Korpus IPI PAN. Wersja wstępna / The IPI PAN Corpus: Preliminary version, Instytut Podstaw Informatyki PAN, Warszawa.
- Rytel D. 1982: Leksykalne środki wyrażania modalności w języku czeskim i polskim, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Szlifersztejnowa S. 1968: Bierne czasowniki zaimkowe (reflexiva) w języku polskim, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław.
- Szlifersztejnowa S. 1970: O polskim causativum „analitycznym”, *Prace Filologiczne* 20, s. 72–79.
- Waldenfels R. von 2012: The grammaticalization of ‘give’ + infinitive. A comparative study of Russian, Polish and Czech, De Gruyter Mouton, Berlin–New York.

### Słowniki

ISJP: Inny słownik języka polskiego, red. M. Bańko, t. 1–2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000. — L: S.B. Linde, Słownik języka polskiego, t. 1–6, drukarnia XX. Pijarów, Warszawa 1807–1814. — SJPDor: Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969. — SPXVI: Słownik polszczyzny XVI wieku, red. M.R. Mayenowa (t. 1–34), K. Mrowcewicz (t. 35–36), t. 1–22, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1994, t. 23–36, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 1995–2012. — SStp: Słownik staropolski, red. S. Urbańczyk, t. 1–9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1987, t. 10–11, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 1988–2002. — SWil: A. Zdanowicz i in., Słownik języka polskiego, t. 1–2, wyd. M. Orgelbrand, Wilno 1861 (Słownik wileński). — WSJP PAN: Wielki słownik języka polskiego PAN, red. P. Żmigrodzki (online: <http://www.wsjp.pl>) — WSPP: Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN, red. A. Markowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

### Summary

#### A not completely (im)perfective verb: *dać się* in modal use

**Keywords:** modal constructions, voice, diathesis, aspect, grammaticalization, biaspectual verbs.

The article deals with the semantics and aspectual characteristics of modal constructions formed with *dać* ‘give, let’ in combination with the reflexive particle *się*. In Polish today, this construction appears in two varieties: in the first, diachronically older variant, the notional object is coded as a subject, while the second, younger variant is impersonal in the sense that it does not contain a subject. This second variant became current only in the 20th century and is more grammaticalized than its older sibling in several respects. Notably, it is not unanimously perfective, but shares many, but not all, characteristics of an imperfective verb, thereby exhibiting traits of a transitional aspectual status.